

31 października 2007



W sieci bez barier

W 2005 r. jedynie 3% stron administracji publicznej spełniało minimalne wymagania dostępności i użyteczności dla osób niepełnosprawnych. Internet staje się coraz mniej dostępny dla 15 proc. społeczeństwa - informują organizatorzy nowatorskiego projektu Widzialni - Strony internetowe bez barier. Projekt ruszył 22 października.

W 2005 r. jedynie 3% stron administracji publicznej spełniało minimalne wymagania dostępności i użyteczności dla osób niepełnosprawnych. Internet staje się coraz mniej dostępny dla 15 proc. społeczeństwa - informują organizatorzy nowatorskiego projektu Widzialni - Strony internetowe bez barier. Projekt ruszył 22 października.

Celem projektu Polskiego Związku Niewidomych Śląsk i Agencji IArt o nazwie Widzialni (www.widzialni.eu) jest zwrócenie uwagi opinii publicznej i administracji państwowej na problem dostępności stron internetowych dla osób niepełnosprawnych ze szczególnym uwzględnieniem osób niewidomych i niedowidzących.

Jak informuje Dagmara Jakubowska z Projektu Widzialni - Strony internetowe bez barier, badania przeprowadzone w 2005r. w krajach członkowskich Unii Europejskiej na zlecenie Prezydencji Brytyjskiej wykazały, że jedynie 3% stron administracji publicznej spełniało minimalne wymagania dostępności i użyteczności dla osób niepełnosprawnych.

Według ankiety, przeprowadzonej przez BIFRON na zlecenie Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych, wśród niepełnosprawnych, wszyscy badani wskazali komputer i internet jako najważniejsze refundowane elementy (ważniejsze od sprzętu rehabilitacyjnego) a około 80% z nich wskazało przeglądanie stron www jako główny cel korzystania z Internetu.

Wobec tak dużego wykluczenia części społeczeństwa (niepełnosprawni stanowią 15% ogółu społeczeństwa UE) kraje członkowskie UE podpisały 11 czerwca 2006r. Deklarację Ministerialną, w której deklarują m.in. dostosowanie do 2010r. stron administracji publicznej dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Traktat ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, podpisany w tym roku przez Polskę poświęca dostępności cały Artykuł

9, w którym zobowiązuje państwa/strony traktatu do promowania dostępu do informacji i Internetu.

Wszystko, czego trzeba niepełnosprawnym, aby mogli bez przeszkód korzystać z zasobów internetowych to strony internetowe przygotowane zgodnie ze światowymi standardami określonymi przez konsorcjum W3C (World Wide Web Consortium, www.w3.org). Konsorcjum stworzyło Inicjatywę WAI (Web Accessibility Initiative, www.w3.org/WAI), która szczegółowo określa międzynarodowe standardy dostępności serwisów www. Unia Europejska w dokumentach eIntegracji wyznaczyła jednoznacznie standardy konsorcjum W3C jako niezbędne do wdrożenia na wszystkich stronach internetowych organizacji użytku publicznego swoich krajów członkowskich - poinformowała Dagmara Jakubowska.

Podkreśliła, że spośród osób niepełnosprawnych osoby niewidome i niedowidzące są najbardziej poszkodowaną grupą społeczną. Programy czytające i syntezy mowy nie radzą sobie z większością stron internetowych. Pozbawienie możliwości osób niewidomych dostępu do informacji publicznej w Internecie stoi w sprzeczności z Art. 32 Konstytucji RP: *„Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.”* i Art. 61: *„Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne.”*

Niewidomi z Polskiego Związku Niewidomych, pracownicy Widzialnych, w ramach projektu realizują audyty stron internetowych pod względem dostępności (accessibility) dla osób niepełnosprawnych i zgodności ze standardami WAI.

Analizujemy głównie strony instytucji użyteczności publicznej, bo to one są zobowiązane z mocy ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (<http://www.bip.gov.pl/document.asp?id=9>) do udostępnienia jej wszystkim obywatelom RP w formie elektronicznego Biuletynu Informacji Publicznej. Niewidomi biorą udział w opracowywaniu polskiej technologii EYESCREEENER, która umożliwia takie przygotowywanie stron internetowych, aby spełniały one standardy WAI (accessibility) oraz standardy użyteczności (usability) - podkreśliła Dagmara Jakubowska.

Źródło: PAP